Warszawa, 26 września 1887 r. № 39 Dnia 14 września 1887 roku.

KORRESPONDENT

ROLNICZY · HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

WYCHODZI JAKO PISMO DODATKOWE BEZPŁATNE PRZY „GAZECIE WARSZAWSKIÉJ."

Kanał Panamski i ceny zboża.

Przed kilku tygodniami telegraf rozniósł po świecie wiadomość, że *République Française* wróży smutną przyszłość dla rolnictwa w Europie z powodu postępującego przekopywania międzymorza Panama. Nam, którzyśmy srodze dotknięci współzawodnictwem zboża zaoceanowego, warto się zastanowić, o ile wróżby dziennika francuzkiego mają pozorów prawdy. Sprawa to nie nowa, gdyż poruszał ją kwestyonaryusz przemysłowo-rolny Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu w Warszawie z r. 1884, a kwestyę konkurrencyi amerykańskiéj źródłowo i gruntownie rozebrał p. Władysław Wścieklica na wezwanie tegoż Towarzystwa. Odpowiedzi też na kwestyonaryusz i praca p. Wścieklicy posłużą nam głównie do sprawdzenia twierdzeń *République Française.*

Współzawodnictwo Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnéj, gdy się przypatrzymy bliżéj warunkom, w jakich znajduje się tam rolnictwo, okazuje się mniéj niebezpieczném, niż powszechnie sądzą. Ziemia w Stanach Zjednoczonych nie jest bynajmniéj tania; przeciętna cena akra wynosi 35 dollarów (96 rub. za morg polski); wszystkie grunta urodzajne są już zajęte przez rolników. Podatki są znacznie większe niż w Europie, bo chociaż państwowe są małe, ale z gruntu trzeba opłacać podatek stanowy, okręgowy, gminny, drogowy i szkolny, tak, iż opłaty tego rodzaju z akra wynoszą średnio 21 centów. Płaca robotnika jest wysoka i stale się zwiększa. Koszta produkcyi w Stanach Zachodnich wynoszą przecięciowo 65 centów, transportu 47 centów, tak, że Ameryka nie może dostarczać swéj pszenicy do Anglii taniéj niż po 1 dollarze 12 centów za buszel (37 szyl. za kwarter), czyli po 8 rub. 15 kop. za korzec polski. Tymczasem ceny takiéj osiągnąć już trudno, i Stany zmniejszają swoją produkcyę i wywóz. W roku skarbowym 1878—1879 wywóz pszenicy ze Stanów wyniósł 150,503,000 buszli, w 1879—1880 roku 180,304,000 buszli, w 1880—1881 r. 186,321,000 buszli, w 1881—1882 r. (nieurodzaj) 121,892,000 buszli w 1882—1883 r. 147,811 buszli, w 1883—1884 r. 111,534 buszli. Pomimo jednak zmniejszenia wywozu, w r. 1884 ceny pszenicy nie pokryły kosztów produkcyi, skutkiem czego w roku 1884—1885 zasiano pszenicą obszar o 15% mniejszy niż w roku poprzednim. Przytém zboże amerykańskie nie może zupełnie wyrugować europejskiego, z powodu swoich właściwości. Stacya oceny nasion przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie dokonała analizy pszenicy białéj amerykańskiéj „Michigan," pszenicy jaréj kanadyjskiéj, pszenicy chilijskiéj, pszenicy amerykańskiéj ozimej, oraz pszenicy „Oregon" i przyszła do następującego wniosku: „Porównanie powyższych prób z naszemi krajowemi pszenicami, wypada stanowczo na korzyść tych ostatnich. Wszystkie zamorskie pszenice, o których cennych przymiotach tyle pisano, są bardzo zanieczyszczone i mają zły wygląd. Większość z nich posiada wprawdzie ziarno twarde, szkliste, poszukiwane obecnie przez młyny z walcowém założeniem, lecz, bądź co bądź, nasze białe pszenice zawsze znajdą odbyt i będą poszukiwane, gdyż z samego ziarna szklistego niemożna wypiec dobrego chleba."

W obec takich warunków, zniżka cen pszenicy w przyszłości może być bardzo mała ($^1/_{10}$ ceny obecnéj), albo, co prawdopodobniejsza, wcale jéj nie będzie, gdyż rolnik amerykański taniéj niż obecnie sprzedawać nie może, a pracować ze stratą nie zechce. Bardzo też możliwém jest dalsze ograniczenie produkcyi zboża w Stanach, a rzucenie się do uprawy innych roślin, jak to np. uczyniły Niemcy, które od roku 1872 więcéj sprowadzają zboża niż wywożą.

Ażeby przekopanie kanału Panamskiego zmieniło dla Ameryki obecny stan na lepszy, jest rzeczą wielce wątpliwą. Przez kanał szłoby do Europy zboże ze Stanów Zachodnich, z Kaliforni, Oregonu i t. d. Otóż fracht morski z San-Francisco wynosi około 20 centów od buszla, a opłata za przejście przez kanał Panama nie może być niższy od 3¼ do 4 centów od buszla, t. j. od 10—12 fr. od tonny, gdyż kanał Suezki pobierał początkowo 15 fr., a obecnie pobiera 10 fr. od tonny. Fracht więc morski do Europy stanieje najwyżéj o 4 do 5 centów, i cena pszenicy amerykańskiéj w Londynie spadnie z 37 szyllingów do 32½ za kwarter (7 rub. 15 kop. za korzec). Większéj zniżki przypuścić niemożna.

Kiedy zaś kanał Panamski będzie przekopany, trudno wiedzieć, bo roboty idą oporem. Otwarcie go zapowiedziano na rok 1889, ale nie zdaje się, ażeby do tego przyszło. Przytém opłata za przejście przez kanał może być ustanowiona wyższa, niż wzięta tutaj w rachubę, ponieważ koszta przekopania międzymorza Panamy wyniosą około 1,000,000,000 fr., gdy kanał Suezki kosztował połowę tego.

Przedwczesny tedy alarm czyni *République Française*, co zgoła nie dziwi nas, chociaż ten dziennik jest bardzo poważny. Francya, jak i cała Europa, przebywa gorączkę celną, i artykuł *République Française* może być tylko jéj objawem. Zresztą przyczyny upadku rolnictwa w Europie mają ważniejsze przyczyny od konkurrencyi zaatlantyckiéj.

Stacya oceny nasion w Warszawie.

Istniejąca przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie stacya oceny nasion, ogłosiła w tych czasach siódme z kolei sprawozdanie ze swych czynności. Widzimy z niego, że w ciągu roku, od dnia 1-go lipca 1886 roku, do dnia 1-go lipca 1887 roku, zbadano 580 prób nasion, a mianowicie:

Koniczyny czerwonéj, białéj i szwedzkiéj	94	próby
Lucerny zwyczajnéj i chmielowéj	32	„
Seradelli, esparcetty, wyki i t. p.	16	„
Marchwi pastewnéj	49	„
Końskiego zęba	20	„
Buraków cukrowych i pastewnych	106	„
Pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa	90	„
Nasion ogrodowych i leśnych	35	„
Traw pastewnych	138	„
Ogółem	580	prób

Rolnicy nadesłali 177 prób (włącznie 119 prób, przesłanych na wystawę nasion, urządzoną w Muzeum, w jesieni zeszłego roku). Od składów nasion pochodziło 378 prób. Dla własnéj informacyi zbadano 25 prób.

Co do czystości pod względem „kanianki“ (Cuscuta) zbadano 151 prób; z tych było zanieczyszczonych „kanianką“ 39 prób, t. j. 25 prc.

Koniczyna czerwona często zawierała „kaniankę.“

W obec tego, że przeciętnie prawie trzecia część prób, przesyłanych do oceny, była zanieczyszczona owym szkodliwym pasorzytem, jest polecenia godném żądanie przy zakupnie poręczenia za czystość nasienia. Nie dosyć jednak otrzymać poręczenie, oprócz tego trzeba jeszcze przekonać się przed wysiewem, czy istotnie nie ma pasorzyta w daném nasieniu. Nadmienić tu wypada, że nie zawsze wysiew czystego ziarna zapobiega pojawieniu się kanianki. Nawóz stajenny np. pochodzący od lucerny, koniczyny lub wyki, zarażonych kanianką a skarmionych inwentarzem, może stać się przyczyną nagłego ukazania się tejże w polu. Zauważono także, że nieraz przyczynić się może do tego spasanie nieczystych makuchów lnianych lub rzepakowych. Wynika ztąd, że sprzedający nie może ręczyć za to, że plaga ta wcale na polu się nie pojawi, któż bowiem może być pewnym, że nasienie jéj już w danéj roli nie znajduje się, że z nawozem na pole się nie dostanie, że wiatr nie przeniesie jéj z roślin dziko rosnących, lub też, że ptaki lub zwierzyna nie przyniosą jéj z łanów sąsiednich. Poręczać można jedynie za czystość nasienia przed tegoż wysiewem, a rzeczą nabywcy jest sprawdzenie, czy towar kupiony jest rzeczywiście czystym. Przy koniczynie białéj można było zauważyć nizki niekiedy procent siły kiełkowania, jak np. 57% i znaczne zanieczyszczenie, przenoszące 28%. Lucerna zwyczajna posiadała większą wartość użytkową i mniéj w ogóle zawierała kanianki niż w przeszłym roku. Buraki okazały się również lepszemi.

Przeszłoroczna wystawa nasion wykazała, że mamy już i w kraju producentów, hodujących nasienie buraków ze znajomością rzeczy, z należytą sumiennością i starannością. Marchew pastewna była w wielu razach złą; siła kiełkowania wynosiła np. od 12 do 91 prc., a zanieczyszczenie od 1 do 20 prc. Hodowla nasienia marchwi nie jest rzeczą trudną i jest dostępną dla każdego rolnika. Nie potrzeba tu już owéj drobiazgowéj pieczołowitości, nie potrzeba dokonywać wyboru wysadków nietylko na podstawie cech zewnętrznych, ale i wewnętrznych (jak przy burakach cukrowych). To samo można powiedzieć i o burakach pastewnych. Marchew i buraki pastewne uprawia każdy prawie gospodarz, a popyt na ich nasienie zawsze jest zapewniony. Dziwić się więc zaiste wypada, że rolnicy tak mało jeszcze zajmują się uprawą rzeczonych nasion i nabywają do siewu nasienie, po największéj części z Niemiec pochodzące.

Pszenica pochodziła wyłącznie z prób, nadesłanych na wystawę przez ziemian.

Żyto było reprezentowane wyłącznie prawie przez same odmiany cudzoziemskie („probstejskie,“ „bestehorn,“ „sambor,“ „correns,“ „kampińskie,“ „szwedzkie,“ „amerykańskie,“ „szampańskie“ i t. p.); żyto krajowe dostarczone było zaledwie w dwóch okazach. Pomiędzy nadesłanemi do oceny próbami, wyróżniało się „żyto probstejskie“ wysoką wartością użytkową i znaczną wagą (korzec ważył 241 do 245 funtów). Najwyższa waga korca wynosiła 245 funtów, najniższa 215 fnt., średnia 237 funtów.

Jęczmienia nadesłano 20 prób. Nizka stosunkowo siła kiełkowania niektórych prób tém się tłómaczy, że takowe przesłane były do oceny zaraz po sprzęcie; wiadomo zaś, że jęczmień świeży kiełkuje wolno, niejednostajnie. Nasi piwowarzy skarżą się jednakże na brak ziarna, odpowiadającego ich wymaganiom, zaznaczając, że ponieważ u nas o takowe coraz trudniéj, zmuszeni są sprowadzać znaczne partye z zagranicy. W obec tego, pożądaném byłoby zwrócenie baczniejszéj uwagi na produkcyę dobrego jęczmienia browarnego.

Przy owsie okazała się znaczna różnica w wadze. Korzec ważył: najwięcéj 169 funtów, najmniéj 132 fnt., średnio 153 fnt.

Trawy łąkowe kiełkowały nieszczególnie i były często bardzo zanieczyszczone. Zdanie to powtarzamy w każdém prawie sprawozdaniu, zaznaczając równocześnie potrzebę produkcyi tychże nasion w kraju.

Wyczyniec łąkowy zawierał w 100 częściach najwięcéj 52,40 części, średnio 28,07 części czystego, kiełkującego nasienia; bywały jednakże i próby, których wartość użytkowa wynosiła tylko 4,82 prc.

Przy wyklinie łąkowéj okazał się jeszcze gorszy stosunek, gdyż najlepsza próba posiadała wartość użytkową, wynoszącą 4,82 prc.

Wyklinę gajową otrzymano kilka razy pod niewłaściwą nazwą „wykliny szorstkiéj,“ która ma większą wartość pastewną, a nasienie jéj droższe.

Zamiast „Stokłosy olbrzymiéj“ (Bromus giganteus) nadesłano stacyi „Kłosownicę leśną“ (Brachypodium silvaticum), a raz nawet „Stokłosę polną“ (Bromus arvensis), znaną jako szkodliwy chwast naszych pól.

Jak nierówną bywa wartość nasienia „Sosny,“ sprzedawanego w składach, o tém świadczy fakt, że siła kiełkowania większéj ilości prób wynosiła tylko 23%, 26% 36% i t. d., gdy tymczasem dwie tylko próby posiadały siłę kiełkowania 75% i 88%.

Niektóre składy nasion zawierają ze stacyą corocznie umowę piśmienną, na mocy któréj poręczają na żądanie kupujących pewien w liczbach wyrażony procent siły kiełkowania i zanieczyszczenia. Na r. 1886 zawarły wymienioną umowę następujące składy:

1)	Jarochowski i Hebanowski	— Warszawa	(87 prób)
2)	K. Wasilewski	— „	(68 prób)
3)	L. Pilaski	— „	(58 prób)
4)	T. Kowalski i A. Trylski	— „	(44 prób)
5)	Donimirski i Sp.	— Lublin	(31 prób)
6)	Estreich i Podbielski	— Warszawa	(30 prób)
7)	N. Dobrzyński	— Kutno	(18 prób)
8)	A. Grodzki	— Warszawa	(4 próby)
9)	Schmidt i Zabłocki	— Kijów	(2 próby)

Cyfry umieszczone w nawiasie wykazują, ile prób przesłał każdy skład do oceny w ciągu roku.

Zbyt mała jeszcze ilość ziemian stara się przed wysiewem przekonać przy pomocy stacyi o rzeczywistéj wartości nasion, kupionych z poręczeniem, skutkiem czego pomiędzy nimi a składami ciągłe zachodzą nieporozumienia.

Wyszczególnione powyżéj składy korzystały ze zniżenia ceny za zbadanie, wynoszącego 20 prc.

Bez zawarcia stałéj umowy, przesyłały nasiona do oceny następujące firmy:

1.	B. Werner i Sp.	— Warszawa	(8 prób)
2.	Zakład ogrodniczy Ulrich	— Warszawa	(7 prób)
3.	Olszewicz i Kern	— Warszawa	(6 prób)
4.	J. Gałecki	— Lublin	(4 próby)
5.	Ogrodnik polski	— Warszawa	(3 próby)
6.	Kirszrot-Prawnicki	— Warszawa	(2 próby)
7.	H. Goldenring	— Warszawa	(2 próby)
8.	Helbich i Pohl	— Radom	(2 próby)

Oprócz oceny nasion, udzielał kierownik stacyi, dr. A. Sempołowski, podobnie jak w latach ubiegłych, porady w uprawie i produkcyi nasion, uprawie łąk, pastwisk i t. p. zajmował się na żądanie układaniem zielników traw i roślin pastewnych, oraz przygotowywaniem zbiorów porównawczych, obejmujących ważniejsze nasiona pastewne. Pracownia stacyi mieści się w officynie Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie Przedmieście 66 (wejście z podwórza), gdzie należy przesyłać listy i próby pod adresem kierownika stacyi.

Pożyteczna działalność stacyi oceny nasion uzyskała w r. b. uznanie sędziów wystawy w Warszawie, którzy kierownikowi stacyi udzielili dyplom zasług „za urządzenie w kraju pierwszéj stacyi oceny nasion prowadzonéj wzorowo, i za wystawienie cennych okazów traw i roślin pastewnych, ich chorób i szkodników je niszczących.“

ROZMAITOŚCI.

Tartaki w Królestwie Polskiém. Według danych Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu, w Warszawie istnieją dwa tartaki z 29-u robotnikami z ogólną summą produkcyi 66,000 rub. W gub. Warszawskiéj 8 tartaków zatrudnia 120-u robotników z ogólną produkcyą 183,280 rub. W gub. Kaliskiéj 8, o 70-u robotnikach z produkcyą 104,000 rub. W gub. Siedleckiéj 10, o 49-u robotnikach z ogólną summą produkcyi 83,101 rub. W gub. Płockiéj 26, o 169-u robotnikach z produkcyą 168,887 rubli. W gub. Suwalckiéj dwa tartaki parowe o 9-u robotnikach, z ogólną summą produkcyi 16,500 rub. W gub. Piotrkowskiéj 16, o 99-u robotnikach, z ogólną summą produkcyi 109.280 rubli i

w gub. Kieleckiéj 55 tartaków o 188-u robotnikach z produkcyą 187,889 rub. Ogółem 122 tartaków, zatrudniających 739-u robotników, produkujących materyały drzewne w wartości 918,937 rub. Nie ma tu jednak wymienionych gubernij: Radomskiéj, Lubelskiéj i Łomżyńskiéj, które jako lesiste, posiadają około 70 tartaków. Zakładów fabrycznych dalszą przeróbką drzewa się zajmujących jest w Warszawie 4, produkujących wyroby ciesielskie o 78 robotnikach, z ogólną summą produkcyi w wartości 114,000 rubli. Oprócz zakładów ciesielskich jest w Warszawie 9 fabryk, produkujących wyroby stolarskie, niezależnie od warsztatów rzemieślniczych, o 567 robotnikach z produkcyą ogólną 567,200. W gub. Warszawskiéj w Włocławku jedna fabryka wyrobów stolarskich o 30-u robotnikach. W gub. Lubelskiéj istnieją dwie fabryki mebli giętych i posadzek o 314 robotnikach. W gub. Siedleckiéj, w mieście Białe jedna fabryka sztyftów drewnianych do butów o 45 robotnikach. Największa fabryka mebli giętych istnieje w Wojciechowie. Posiada ta fabryka własny tartak parowy i 57 specyalnych machin, poruszanych motorem o sile 40-u koni. Zatrudnia około 800 robotników, a wyrabia różne meble w wartości około 460,000. Fabryka ta pospołu z innemi wyrugowała zupełnie z kraju wyroby wiedeńskie.

Jak głęboko należy siew pokrywać? Sprzęt zależny jest w pierwszéj linii od warunków dostatecznéj kultury roli. Obok nawozu, mechanicznéj uprawy, wyboru i ilości siewu, ważną jest także kwestya obszaru, zajmowanego przez rośliny i głębokości, w jakiéj ziarno spoczywać powinno. Głębokość pokrycia siewu przy rezultacie sprzętu, tak ważną odgrywa rolę, iż przy praktykowanéj tu i owdzie nieodpowiedniéj głębokości pokrycia sprzęt o połowę zmniejszyć się może. W roli gliniastéj przy dość ciepłym klimacie nie należy głębiéj przykrywać pszenicy, żyta i owsa, niż na 4 centymetry, podczas gdy jęczmień przy pokryciu 10 centymetrów głęboko jeszcze obfite wydawał sprzęty. Płytkie pokrycie 2 centymetry głębokie, na dokładnie zwalcowanym i dostatecznie wilgotnym gruncie, żadnych strat przy czterech zasianych w ten sposób gatunkach zboża nie spowodował. Płytki zasiew należy w tych wypadkach stosować, gdzie grunt w niekorzystnym znajduje się stanie mierzwy; tutaj bowiem zboże nie jest wystawione na niebezpieczeństwo wylęgnięcia, głębokie pokrycie siewu zapobiega natomiast ostatecznie wyleganiu zboża. *K. P.*

Hodowla zwierząt domowych w Galicyi. Z urzędowych spisów bydła widać, że Galicya w r. 1851 posiadała 4,217 koni, 201,349 klaczy, 273.594 wałachów, 51,394 źrebiąt do lat trzech, 741 mułów i osłów, 947.133 krów, 847,693 wołów i buhajów, 955,908 owiec, 221,000 kóz, oraz 675,000 nierogaciny.

Po upływie lat 29, t. j. w roku 1880, Galicya posiadała: 12,092 koni, 296,751 klaczy, 339,034 wałachów, 87,385 źrebiąt do lat trzech, 1,011 mułów i osłów, 12,570 buhajów, 312,786 wołów, 764,527 jałownika do lat trzech, 609,253 owiec, 13,225 kóz, 674,302 nierogaciny.

Według spisu z dnia 31-go grudnia 1880 roku, na 1 kilometr kw. (578 sążni pol.) w Galicyi wypadało 9,37 koni, 28,57 rogacizny, 7,76 owiec, 0.17 kóz, 8.59 świń.

Na targowicę w Wiedniu spędzono bydła na rzeź z Galicyi lub przez Galicyę: w 1880 roku 62,127 sztuk, w 1882 roku 35,904 sztuk, w 1884 roku 35,924 sztuk, w 1885 roku 42,301 sztuk. Na targ w Preszburgu spędzono z Galicyi i przez Galicyę w 1884 roku 10,159 sztuk, w 1885 roku 3,622 sztuk. W roku 1885 bydło przypędzone z Galicyi stanowiło 37,63% ogólnéj liczby spędzonego do Wiednia, w Preszburgu 4,92%.

Z Nowo-Aleksandryi korrespondent *Gazety Lubelskiéj* pisze co następuje: Teraz dopiero mogę przesłać pewne dane co do tegorocznego urodzaju w całéj okolicy. Urodzaj w ogólności wypadł pomyślnie, pszenicy z morgi do 75, żyta do 60 pudów. Plon natomiast owsa i jęczmienia przedstawia się w rezultacie nie tak pomyślnie, jest on bowiem znacznie gorszym od zeszłorocnego. Buraki i ziemniaki ucierpiały od posuchy, jaka bezustannie trwała w miesiącu ubiegłym, teraz za to, gdzie nie wyschły, dochodzą ogromnych rozmiarów. Pszenica, skutkiem deszczów, które towarzyszyły jéj zbiorowi, straciła cokolwiek na kolorze i gatunkowéj ciężkości, wszelako cena idzie szybko w górę; jest pewien ruch i zainteresowanie się nią przez właścicieli młynów, leżących w naszym powiecie. Cena za korzec, wagi 240 funtów obecnie od 6 rub. 50 kop. do 6 rub. 75 kop. faktyczna.

Fałszowanie mąki. C. Himly radzi w następujący sposób sprawdzać czystość mąki, która bywa często fałszowana przez dosypywanie ciał mineralnych (kredy, marmuru, spatu, gipsu, wapna): Pełny naparstek mąki wsypać do epruwetki i dolać 3/4 chloroformu, następnie mocno skłócić i czas niejaki dać odstać. Mąka zbierać się zacznie pod powierzchnią chloroformu w górnéj części epruwetki, ciała zaś mineralne osiadać będą na dnie. Miał ten wszakże powinien być biały, bo szary, brunatny lub czarny pochodzi z kamieni młyńskich. Przed rozpoczęciem próby należy lekko zwilżyć mąkę.

Zmiany mleka krowiego w różnych dnia porach. Najwięcéj masła daje mleko doju wieczornego, mniéj doju południowego, najmniéj rannego. Przekonały o tém liczne doświadczenia. Związki zaś azotowe w mleku otrzymaném w różnych porach dnia pozostają prawie te same. Przyczyna różnéj ilości tłustych części w mleku leży, jak się zdaje, w dłuższym lub krótszym pobycie mleka w wymieniu krowy. Im dłużéj mleko w wymieniu się znajduje, tém bardziéj pozbywa się własności tłustych, i z tego powodu mleko ranne jest najchudsze.

Produkcya chininy. Ogólna produkcya roczna chininy wynosi od 100,000 do 110,000 kilogramów. Najwięcéj dostarczają chininy Stany Zjednoczone, bo 28,000, Niemcy 25,000, Włochy 20,000, Francya 15,000, Anglia 12,000, Indye Wschodnie (tylko dla własnéj armii) 4,000. Produkcya ta jednak nie wystarcza na potrzeby, chinina jest wciąż bardzo droga, co pociąga za sobą liczne podrabiania.

Gołębie w usługach ogrodnictwa. Hooibrenk z zakładu w Hietzingu wysyła codziennie pewną ilość gołębi do sklepu w Wiedniu. Jeżeli zdarzy się jakieś pilne zamówienie, lub potrzeba się porozumieć prędko pomiędzy sklepem a zakładem, wypuszcza się gołębia z listem, który bardzo prędko do zakładu powraca. Dobra to metoda tam, gdzie zastosowanie telefonu kosztuje zbyt drogo.

Fałszowanie herbaty w Chinach. Konsul angielski w Szanhai twierdzi, że w Chinach około 400,000 funtów liści wierzbowych dodają rocznie do herbaty. Za pomocą mikroskopu można fałszerstwo dostrzedz. Liście wierzby bywają zadawane do herbaty w stosunku 10% do 20%.

Ostatnie ceny targowe

na stacyi Praga (Warszawa) Dr. Żel. Teresp. (d. 23 września r. b.) całemi wagonami.

	kopiejek za pud od	do	kop. za korzec od	do
Pszenica silnie				
wyborowa	102	105	6.17½	6.35
średnia	88	101	5.30	6.10
ordynarna	82	87	4.95	5.25
Żyto silnie				
wyborowe	69	70½	4	4.10
średnie	65	68	3.75	3.95
ordynarne	58	63	3.40	3.65
Jęczmień spokojnie	56	77	2.85	3.90
Owies zniżkowo				
wyborowy	70	75	2.47½	2.65
średni	62	68	2.20	2.40
ordynarny	53	58	1.90	2.05
Kasza jaglana silnie	82	110		

Pogodę w ubiegłym tygodniu mieliśmy zmienną, początkowo dość piękną i ciepłą, w końcu dżdżystą i chłodną.

Przebieg targów był o wiele pomyślniejszy, niż w poprzednim tygodniu; chęć do kupna panowała dobra, wszelkie tranzakcye zawierano z łatwością, po pełnych ostatnich cenach, a w wielu razach i o drobnostkę nawet wyższych. Już nietylko doborowe ziarno, lecz nawet średnie gatunki znajdowały zbyt zupełnie łatwy.

Powodem głównym poprawy interesu, były nadchodzące święta u Żydów, a tém samém potrzeba robienia większych zapasów.

Dowozy osią były duże, kolejami zarówno z Królestwa, jak i Cesarstwa średnie. Na przyszły jednak tydzień zapowiadają się znaczniejsze dostawy.

E. Wojewódzki et Comp. Marszałkowska Nr. 116.

Sprawozdanie tygodniowe.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp. w Toruniu.

Toruń dnia 19 września 1887 r.

Przez cały tydzień mieliśmy powietrze ciepłe i prócz jednego dnia z deszczem, piękną bardzo pogodę.

Targi zbożowe coraz więcéj są słabe, ceny się obniżają i przewidzieć trudno, kiedy zmiana na lepsze nastąpi.

W Nowym-Yorku z powodu stale cofających się cen na targach europejskich musiały ceny również się obniżyć. Zniżka ta wynosi 1 centa w stosunku do notowań zeszłotygodniowych. Dowozy przybrały znaczne bardzo rozmiary, to też chociaż i eksport był wielki, zwiększyły się zapasy kontrolowane o ½ miliona buszli i wynoszą obecnie 11,211,000 pszenicy i 7,106,000 kukurydzy. Przed rokiem wykazywały one 44,872,000 b. pszenicy i 13,633,000 kukurydzy.

W Anglii musieli sprzedający żądania swoje obniżyć o ½ szyl., a po tych cenach chęci do kupna nie było wiele i interes cały szedł nader ospale.

We Francyi wstrzymują się producenci ze sprzedażą, na targach mało więc zboża się pokazuje, lecz i to nie znajduje chętnych odbiorców.

Belgia i Hollandya tak na pszenicę jak i żyto bardzo słabe ma targi.

Na targach naszych chęci do kupna żadnéj. Ceny tak pszenicy jak i żyta ponownie cofnęły się o 3—5 mrk. na tonnie. Wszelkie artykuły pastewne prócz kuchów nie do pozbycia.

Płacono za 1000 kilogramów	w hol. fun.		Marek	Rub. za pud przy kursie 180
Pszenica transito	118—133 fun.		90—110	0,81—0,99
krajowa pstra	120—128 „		125—130	
krajowa „	126—131 „		130—136	
krajowa jasna	120—126 „		128—135	
krajowa wybor.	128—133 „		136—138	
Żyto transito	120—128 „		60— 65	0,54—0,59
krajowe	115—124 „		90— 94	
	126—128 „		94— 96	
Jęczmień tranzyto			60—100	0,54—0,90
„ krajowy			70—115	
Owies rossyjski transito			60— 75	0,54—0,68
„ krajowy			70— 90	
Groch tranzytowy			75—110	0,69—1,00
„ na paszę			90— 95	
„ kuchenny			100—125	
„ Victoria			120—140	
Rzepak transito			170—180	1,55—1,64
Rzepak grubo ziarnisty świeży suchy			185—192	
Rzepik świeży suchy			180—190	
Łubin niebieski			70— 75	0,63—0,68
„ żółty			70— 75	0.63—0,68
Wyka czarna		za 50 kilogr.	80— 90	0,72—0,81
Kuch rzepakowy			4.90—5,30	0,89—0,96
Kuch lniany			5,30—5,80	0,96—1,05
Otręby pszenne			2,80—3,00	0,50—0,54
Otręby żytnie			2,80—3,00	0,50—0,54
Koniczyna czerwona			20—35	3,64—6,37
„ biała			20—40	3,64—7,28
Tymotka			20—26	3,62—4,65

W Hamburgu trochę słabsze było usposobienie na okowitę, ceny pozostały prawie bez zmiany. Płacono:

	marek	co odpowiada franko Aleksandrowo po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości beczki za wiadro 80%. przy kursie 180.
loco bez beczki marek	21½	kop. 42
w beczk. kontrak. loco	26½	59
na wrzesień	26½	59
na wrzesień-październik	26½	59
na październik-listopad	26	57
na listopad-grudzień	25¾	56
na grudzień-styczeń	25½	55
na listopad-maj	25¼	54

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	180,35	Mrk.
Pszenica wrzesień-październik	148,50	„
październik-listopad	148,75	„
New-York	80,00	„
Żyto loco	112,00	„
wrzesień-październik	111,20	„
październik-listopad	111,50	„
listopad-grudzień	113,50	„
Oléj rzepakowy na wrzesień-paźdz.	44,20	„
październik-listopad	44,20	„
Okowita loco	69,30	„
wrzesień	68.20	„
listopad-grudzień	100,10	„

Ceny w Warszawie ze źródła urzędowego

za czas od dnia 19 do 26 września 1887 roku.

	Cena średnia
Pszenica za korzec 6-pudowy bez worków i opakowania rubli	8.60
Żyto za korzec $3^1/_4$ pud.	4.25
Owies za korzec $3^{11}/_{20}$ p.	2.70
Jęczmień za korzec 5 p.	3.75
Gryka za korzec 5 p.	4.05
Groch polny za korzec 6½ pudowy	6.00
Rzepaku letniego korzec ($5^1/_4$ puda)	7
Rzepak zimowy korzec ($5^1/_4$ puda)	7.50
Wół najlepszy rub.	98
„ średni „	84
Wołowina polędwica f. k.	18—22½
„ zrazowa kop.	11—12
Cielęcina kop.	14—15
Wieprzowina kop.	12—18
Baranina kop.	9—10
Łój wołowy funt kop.	13
Słonina funt kop.	15
Sadło świeże funt kop.	15
Smalec wieprzowy funt kop.	20
Indyk żywy rub.	2.
Indyk bity rub.	2.
Perliczka kop.	50
Kaczka bita kop.	60
Kura kop.	50
Kasza pszenna za garniec kop.	33
„ perłowa „	33
„ grycz. drob. „	18
„ „ zwycz. „	20
„ jęczmienna „	15
„ jaglana „	16
„ owsiana „	20
Mąka żytnia razowa pud	1.00
Mąka żytnia pytlowa pud	1.20
„ pszenna zwycz. „	2.00
„ „ krupcz. „	2.30
„ gryczana „	1.00
„ ziemniaczana „	2.00
Otręby żytnie pud kop.	62
„ pszenne „ „	60
Chleb żytni funt „	2½
„ sytny „ „	3¾
„ pszenny „ „	
„ lepszy „ „	
Mleko świeże garniec kop.	30
„ zbierane kop.	20
Masła świeżego funt od k.	35—37
„ solonego funt kop.	30

	Cena średnia
Śmietany kwarta od k.	25—35
Cukier kostkowy funt kop.	13
Kawa funt kop.	60
Jaj kopa kop.	90
Kapusty głowa kop.	5
Kartofli korzec rub.	1.35
Buraków pęczek kop.	2
Sól pud kop.	45
Pieprz funt kop.	48
Octu zwycz. kwarta kop	5
„ stołow. „ „	9
Spirytus czysty wiadro „	11.50
Spirytus 78 pr. „ „	8.15
Okowita 40 pr. „ „	5.00
Wódka 10 pr. wiadro rub.	8.15
„ 6 pr. szum. „ „	5.17
Siemie lniane garniec kop.	20
Siemie konopne „ „	15
Chmiel krajowy pud rub.	19.00
Świece stearyn. funt kop.	23
Drzewo twar. sąż. kub. rub.	17
„ opał. sosn. za sąż. kub. zawier. 182½ ang. stóp kub. rub.	15
Piwo zwycz. wiadro kop.	50
„ bawarskie „ rub.	1.00
Olej lniany pud „	5.40
„ konopny „ „	5.00
„ rzepakowy „ „	4.60
„ „ dyst. „ „	5.40
Wosk funt kop.	55
Mydło zwyczajne „ „	10
Mydło szare „ „	9
Płótno konopne arsz. „	20
Płótno lniane „ „	25
Len pud rub.	8.00
Konopie „ „	6.00
Skóra końska „	5.20
Skóra wołowa „	11.00
Skóra cielęca „	1.40
Stal krajowa „	5.00
Stal angielska „	12.00
Żelazo kute „	2.10
„ walcowane „	1.80
Węgiel kam. kraj. pud kop.	15½
Koks z fabryki gazu z dostawą korzec kop.	62½
Węgiel angielski „	1.65
Nafta kaukazka garniec	20
Płacono za dzień roboty wyrobnikowi kop.	60
Wyrobnikowi z koniem rubli	2.50
Wyrobnikowi z 2 końmi „	4.00

W drukarni Gazety Warszawskiéj.—Дозволено Цензурою.—Варшава 14 (26) Сентября 1887.